

Kirgisko-rosyjska spółka dostarczy paliwo do Manasu

18 lutego powołana została spółka kirgiskiej państwowej firmy Manas Refuelling Complex i rosyjskiej Gazpromnieft', która ma prawo do dostaw paliw do amerykańskiego Centrum Przewozów Tranzytowych Manas (kluczowa baza dla operacji USA i ISAF w Afganistanie). Oznacza to, że po raz pierwszy oficjalnie rosyjska firma będzie dostawcą paliwa dla Manasu. Jest to też sukces Biszkeku, który od dawna zabiegał o możliwość realizacji dostaw do Manasu przez państwową firmę i czerpania z tego tytułu dochodu (ok. 50 mln USD rocznie, wg szacunków rządu).

Powołana spółka (Gazpromnieft' – 51%, Manas Refuelling Complex – 49%) zgodnie z kirgisko-amerykańską umową (z 8 lutego) będzie zaspokajać do 50% zapotrzebowania na paliwo dostarczane do centrum przewozów w Manasie. Do tej pory głównym dostawcą była tajemnicza firma Mina Corp. (jej udział w dostawach zostanie zredukowany do 50%), która oskarżana była przez obecne władze w Biszkeku o finansowanie otoczenia obalanego w kwietniu ub.r. prezydenta Kurmanbeka Bakijewa (wcześniej jego poprzednika Askara Akajewa), a jej działalność była przedmiotem śledztwa w amerykańskim Kongresie. Obecny kirgiski rząd nie był skłonny do współpracy z Mina Corp.

Nowy schemat dostaw jest korzystny przede wszystkim dla Kirgistanu, który uzyskuje dodatkowe korzyści (oprócz oficjalnie ok. 60 mln USD opłaty za wynajem Manasu) z obecności amerykańskiej i powinien być dzięki temu bardziej zainteresowany utrzymaniem centrum na swoim terytorium. Ponadto dzięki współpracy z firmą Gazpromnieft' Biszkek zyskał zniesienie cła na większość paliw importowanych z Rosji (od 1 stycznia br.). Nowy schemat jest także bardziej przejrzysty i w większym stopniu uwzględnia interesy strony kirgiskiej oraz rosyjskiej, co powinno zwiększyć jego trwałość. <ola>